

ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE

„Etnografia Polska”, t. LVII, 2013, z. 1-2
PL ISSN 0071-1861

Iryna Zbyr, *Oskar Kolberg i jego zbiornik „Pokuttá”*, L'viv'skij nacional'nij universitet imieni Ivana Franka, L'viv 2014, ss. 269, mapy

Etnologowie, folklorysty, językoznawcy i przedstawiciele innych dyscyplin humanistycznych z krajów Słowiańszczyzny wschodniej: Rosji, Ukrainy i Białorusi, od dawna zainteresowani byli pracami Oskara Kolberga i postacią ich twórcy. W swoich planach i działalności badawczej wykraczał on przecież poza obszary etnicznie polskie. Tomy *Ludu*, poczynając od serii II *Sandomierskie* z roku 1865 (DWOK t. 2), a kończąc na serii XI *Wielkie Księstwo Poznańskie* z roku 1877 (DWOK t. 11), miały umieszczone przed tytułem: *Materiały do etnografii słowiańskiej*. Badacz był wielokrotnie oceniany i cytowany przez uczonych z wymienionych krajów, doczekał się też wielu poświęconych sobie artykułów. Został powołany na członka Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego w S. Petersburgu (1865 rok) i członka honorowego Cesarskiego Towarzystwa Przyrodoznawstwa, Antropologii i Etnografii w Moskwie (1889 rok). Dopiero jednakże w 2014 roku, w 200-lecie Jego urodzin, pojawiły się w Rosji i na Ukrainie dwie książki poświęcone jego pracom: Iriny Utenkovej-Šalapak¹, wydana w S. Petersburgu oraz Iryny Zbyr, poniżej omówiona.

Iryna Zbyr, folklorystka, pracownik naukowy Uniwersytetu im. I. Franka we Lwowie, jest autorką wielu artykułów dotyczących działalności Oskara Kolberga i innych polskich uczonych zajmujących się kulturą ukraińską, publikowanych na Ukrainie i w innych krajach. Do opracowania recenzowanej monografii przystąpiła w przekonaniu, że prace polskiego etnologa i folklorysty na ziemiach ukraińskich zostały poznane w sposób niewystarczający, a jego wkład do historii ukraińskiej folklorystyki i etnologii nadal pozostaje niedoceniony (s. 16). Za wartościowy uznała dorobek naukowy nie tylko Oskara Kolberga ale również innych uczonych polskich zainteresowanych kulturą narodu ukraińskiego, który, tu autorka wspiera się stwierdzeniem I. Franka, był mocno związany „licznymi więzami z narodem polskim” (s. 14). Dodajmy, że więzy były obustronne, czego przykładem jest choćby udział tegoż I. Franka w rozwoju etnologii polskiej, potwierdzony jego znakomitym artykułem *Najnowsze prądy w ludoznawstwie*, ogłoszonym w pierwszym tomie czasopisma „Lud” z roku 1895. We *Wstępie*, opublikowanym podobnie jak i *Wnioski* w trzech językach, także polskim i angielskim, autorka ponadto przedstawiła dzieje zainteresowań pracami Oskara Kolberga w nauce ukraińskiej, rosyjskiej i polskiej, a także zaprezentowała strukturę swej pracy.

Trzon książki stanowią cztery rozdziały. Ich uzupełnieniem są pożyteczne mapy wyznaczające teren objęty zainteresowaniami badacza i wskazujące miejscowości, z których pochodzą ogłoszone w niej materiały. Pomocne również są indeksy z nazwiskami informatorów z badań na terenie Pokucia oraz z nazwiskami wymienionymi w książce, a także obszerna bibliografia.

W pierwszym rozdziale, *Przesłanki powstania zbioru „Pokucie” O. Kolberga: ujęcie biograficzne i historyograficzne*, autorka przedstawiła życiorys badacza oraz rozwój przyjmowanego przez niego programu i metod badawczych, ukazane w powiązaniu z kształtowaniem się etnografii i folklorystyki. Posłużyła się w nim przede wszystkim źródłami pozostawionymi przez Oskara Kolberga (*Autobiografia*, tomy *Ludu* i *obrazów etnograficznych*, korespondencja) a także pracami polskich, ukraińskich i rosyjskich uczonych piszących o tym badaczu, dawnych i współczesnych.

Rozdział drugi, *Zbiór „Pokucie” O. Kolberga: dyskurs teoretyczny i folklorystyczny*, zawiera określenie terenu badań O. Kolberga oraz przedstawienie stosowanych przez niego metod gromadzenia i utrwalania

¹ Irina Utenkova-Šalapak, *Nasledie Oskara Kolberga v istorii slavjanskoj etnomuzykologii. K 200-letiu so dna roždieniá*, Severnaá zvezda, Sankt-Peterburg 2014, ss. 145.

materiałów oraz porządkowania ich w celu druku. Autorka zwróciła uwagę na przyjętą przez badacza, w jego własnych pracach terenowych, zasadę dokładnego zapisu interesujących go materiałów, bezpośrednio od opowiadającego, śpiewającego lub muzyka. Podkreśliła także znaczenie konsekwentnie stosowanej przez O. Kolberga zasady określenia geograficznej proveniencji zapisu lub opisu, wskazującej nie tylko na region, ale również miejscowość ich pochodzenia. Zasada ta odróżniała badacza od innych poprzedzających go lub mu współczesnych dokumentalistów a materiałem nadała dodatkową wartość. Iryna Zbyr doceniła umiejętność pozyskiwania współpracowników przez O. Kolberga oraz wartość jego notacji muzycznych, zaniedbywanych dotąd także na ziemiach ukraińskich. Zarzucany badaczowi brak zrozumienia dla porządkowania i systematyzacji utworów folklorystycznych zgodnie z ich gatunkową klasyfikacją tłumaczy dążeniem O. Kolberga do umieszczenia ich w kontekstach obrzędowych i szerszych społeczno-kulturowego życia społeczności wiejskich. Konkluduje, że pozostając poza współczesnymi mu szkołami kształtującej się folklorystyki, mitologiczną i antropologiczną, choć z nimi zaznajomiony, stworzył on własną metodę zapisu i systematyzacji materiałów. Dzięki tej metodzie materiały te stały się cennym źródłem do studiów nad kulturą ukraińską.

Problematyka gatunków i tematów w zbiorze „Pokucie” O. Kolberga to tytuł trzeciego rozdziału monografii. Autorka stwierdziła, że w czterech tomach „*Pokucia*” badacz udokumentował przykłady większości gatunków ludowych, ukraińskich pieśni i prozy w wersjach nowych lub rzadko spotykanych. Podkreśliła wiarygodność zapisów wykonanych z uwzględnieniem językowej specyfiki regionu. Znalazła pozytywne strony w stosowanej przez badacza systematyce opartej o kryterium gatunków i tematów.

Końcowy rozdział zatytułowany został *Zbiór „Pokucie” O. Kolberga w kontekście naukowo-kulturowym XIX i XX wieków*. Opublikowanie *Pokucia* znalazło żywy oddźwięk w ukraińskich środowiskach naukowych i kulturalnych. Pojawiły się recenzje Czesława Neymanna i Iwana Franki. Recenzja Neymanna została przyjęta z wdzięcznością przez O. Kolberga, o czym wiemy z jego listów do autora recenzji²; recenzja I. Franki, ogłoszona w „Kwartalniku Historycznym”³, spotkała się z ostrą repliką polskiego badacza⁴. Iryna Zbyr wymianę poglądów między O. Kolbergiem i I. Franką, mimo jej gwałtownego tonu, nazwała dialogiem. Uzasadnieniem dla takiego określenia może być to, że I. Franko korzystał w swoich pracach z materiałów zawartych w dziełach O. Kolberga, a także polecał je innym badaczom ukraińskim. Ponadto zdecydowanie krytycznie odniósł się do recenzji dwóch pierwszych tomów *Pokucia*, napisanej przez Iwana Kolesę, broniąc O. Kolberga przed zarzutem plagiatu nie tylko ze zbioru pieśni Jakiwa Hołowackiego, ale także Wacława Zaleskiego i Żegoty Pauli (s. 194). O pozytywnej ocenie prac i postaci O. Kolberga przez I. Franka świadczy także, przypomnijmy, podpis tego ostatniego pod adresem skierowanym przez Redakcję „Kuriera Lwowskiego” do polskiego badacza z okazji 50-lecia jego pracy naukowej: „Niestrudzonemu autorowi *Ludu*, badaczowi, który światłem przelany na stosunki i ducha ludu zadanie demokracji polskiej i ruskiej znakomicie ułatwił...”⁵. Informacje o pozytywnych opiniach o dziele O. Kolberga uczonych ukraińskich, współczesnych naszemu badaczowi i późniejszych oraz jego recepcja w ich pracach (Mikołaj Sumcowa, Wołodimira Hnatiuka, Filareta Kolesy, Iwana Kolesy, Wołodimira Szuchiewicza), a także o zainteresowaniu tym dziełem również współczesnych nam etnologów i folklorystów (m. in. Wiktorii Juzwenko i Zoriana Bohtarowicz, także Larisy Wachniny), to najbardziej interesujące dla etnologa polskiego stronicie książki. Informacjami tymi nie dysponował jeszcze Józef Burszta pisząc o kontaktach O. Kolberga z uczonymi słowiańskimi⁶; korzystanie przez naszego

² O. Kolberg, *Korespondencja*, cz. 3, 1883–1890, DWOK t. 66, Wrocław–Poznań 1969, s. 142 i n.

³ I. F. [I. Franko], *Pokucie. Obraz etnograficzny, skreślił Oskar Kolberg*. Tom III. Kraków 1888, ss. 240, „Kwartalnik Historyczny” rocz. 3, 1889, s. 740–741.

⁴ O. Kolberg, *Krótką repliką jako odpowiedź na recenzję III tomu „Pokucia”... przez I. F.*, „Kwartalnik Historyczny” 1890, s. 221 i n.

⁵ Tenże, *Korespondencja...*, op. cit., s. 591.

⁶ J. Burszta, *Kontakty Oskara Kolberga z etnografami i folklorystami słowiańskimi*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych. Ser. 3. Nauka o literaturze. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Slawistów w Pradze*, Warszawa 1968, s. 204–205.

uczonego z prac folklorystów i etnografów ukraińskich oraz kontakty z nimi, przede wszystkim te wywołane recenzjami C. Neymanna i I. Franka, przedstawiła Agata Skrukwa⁷.

Iryna Zbyr, folklorystka-filolog, nie poszukiwała w tomach *Pokucia* materiałów dla rekonstrukcji stosunków międzyetnicznych i społecznych, niebędących również przedmiotem szczególnego zainteresowania O. Kolberga. Nie należały do obszaru jej zainteresowań, bądź też postanowiła pozostawić je dla rozważań badaczy polskich. O. Kolberg dostrzegał oczywiście odrębność etniczną ówczesnych Rusinów i cenił wartość ich kultury, którą udokumentował w co najmniej 17. tomach swoich dzieł, wydanych za jego życia i po śmierci. Patrzył na Rusinów głównie jako na zespół grup etnograficznych, mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej, nie był zorientowany i nie dostrzegał rodzących się ich aspiracji narodowych. Nie informował o nich C. Neymann, bo nie mógł z powodu cenzury, w recenzji *Pokucia* opublikowanej w „Kijewskiej starinie” w roku 1884, w której napisał o mieszkańcach tego regionu jako o „gałęzi plemienia małoruskiego”, które jest przedmiotem zainteresowania „etnografii południowo-ruskiej”⁸. Natomiast w liście do O. Kolberga, już poza zasięgiem cenzury carskiej, krytycznie odniósł się do traktowania przez O. Kolberga Rusinów jako „Rusi południowej”, a Białorusi i Wielkorusji jako „Rusi północnej”. Napisał: „W takim określeniu tkwi i omyłka etnograficzna i dla Rusinów obraza. Rusin bardzo się obraża, gdy go za południowego Moskala mają. Grupa wielkorusyjska ma swoje narzecza i podnarzecza, a grupa rusińska swoje”⁹. O. Kolberg, dziękując za uwagi, tłumaczył się, nie podejmując jednakże sprawy znaczenia świadomości etnicznej: „Za wyjaśnienia dotyczące podziału języków słowiańskich na grupy i stosunku wzajemnego różnych narzeczy i gwar między sobą wielce jestem zobowiązany, tym bardziej, że popiera zdanie Pańskie w zupełności dr Kopernicki. Ja zaś, wychowaniec dawnej szkoły, nie lingwista z powołania, czerpiący swą naukę jeszcze z poglądów Szafarzyka, który dzielił całą Słowiańszczyznę na dwie połowy, tj. zachodnią i wschodnio-południową (do tej ostatniej zaliczał Moskwę, całą Ruś, Serbię itd.), nie miałem dotąd o całości jasnego wyobrażenia, badając etnograficznie jedynie Ruś nam najbliższą”¹⁰.

Stosunki etniczne na terenie objętym recenzowaną pracą zasygnalizowane zostały jedynie informacją, że „Komitet Wystawy [etnograficznej w Kołomyi w roku 1880 – Z. J.] składał się z 15 członków, przeważnie Polaków...” (s. 84). Autorka, w sposób dzisiaj uzasadniony, potraktowała wystawę jako wspólne dziedzictwo ukraińskie i polskie, pomijając informację o odrębnej Wystawie Rolniczej zorganizowanej przez Rusinów w tym samym czasie w Kołomyi. Nie zwróciła również uwagi na pieśni o pańszczyźnie, dostrzeżone już w recenzji C. Neymanna „przeziąknięte wdzięcznością do ›cysara‹ (cesarza) za wyzwolenie chłopstwa i zjadliwym sarkazmem skierowanym przeciwko panom-Lachom, goniącym za minioną pańszczyzną”¹¹. Do pieśni nr 457 z drugiego tomu *Pokucia*, opowiadającej o prośbie panów-Lachów skierowanej do cesarza o przywrócenie pańszczyzny, O. Kolberg dołączył przypis: „Pieśń ta powstała po pamiętnych latach 1846–1848... Dotąd lud odprawia w cerkwiach nabożeństwo (zwane *Odprawa*) w d. 3/15 maja, jako w rocznicę darowania pańszczyzny w roku 1848”¹². Pieśń ta nie ma oznaczonej lokalizacji, najprawdopodobniej objęta jest tą samą lokalizacją co i pieśń poprzednia, a więc z Czortowca. Może być uznana za dowód zaufania i swobody informatora wobec O. Kolberga jak i obiektywizmu badacza, który pieśń tę opublikował.

Autorka nie uniknęła zniekształceń dawnych tekstów dokonywanych w nowych ich wydaniach. Korzystając z recenzji I. Franki opublikowanej w roku 1889 pracy O. Kolberga, umieszczonej w zbiorze wydanym w roku 1980, powtórzyła zawartą w nim zmianę „ludu ruskiego” na „lud ukraiński” a „Rusinów” na „Ukraińców” (s. 188–189). W tłumaczeniu cytatu z nieopublikowanej odpowiedzi O. Kolberga

⁷ A. Skrukwa, „Pokucie” Oskara Kolberga, [w:] *Oskar Kolberg, Pokucie. Suplement do tomów 29–32*, DWOK t. 81, Poznań 2008, s. XL i n.

⁸ C. Neymann [Nejman], *Pokucie. Obraz etnograficzny*. Skreślił Oskar Kolberg, t. I Kraków 1882, t. 2 Kraków 1883, [w:] *Oskar Kolberg, Pokucie. Suplement do tomów 29–32*, DWOK t. 81, Poznań 2008, tłum. E. Piasna-Kudyńska, s. 275, 285.

⁹ Tenże, List do Oskara Kolberga z 10. 04. 1884, [w:] *O. Kolberg, Korespondencja...*, op. cit. s. 148.

¹⁰ O. Kolberg, Brulion listu do C. Neymanna z 9. 06. 1884, [w:] *Korespondencja...*, op. cit. s. 162.

¹¹ C. Neymann, *Pokucie...*, op. cit. s. 283.

¹² O. Kolberg, *Pokucie. Obraz etnograficzny*, t. 2, Kraków 1883, DWOK t. 30, Wrocław–Poznań 1963, s. 244.

na recenzję Henryka Biegeleisena zastosowała termin „kulturolog” (s.202), który nie był wówczas znany. Posługiwanie się dwoma różnymi alfabetami spowodowało zamianę Emila Korytki w Emila Kopytkę (s. 88, 262).

Książka Iryny Zbyr jest ważna z dwóch powodów. Po pierwsze, jest wartościowa naukowo. Autorka przeprowadziła zarówno pogłębioną analizę dzieła O. Kolberga i dostarczyła nieznanych nam dotąd informacji o jego recepcji w nauce ukraińskiej. Druga przyczyna, dla której pozytywnie oceniam książkę, to przesłanie społeczne, które z sobą niesie: dzieło naukowe może służyć wielu narodom, może stać się ich wspólnym dziedzictwem, bez względu na przynależność narodową jego autora. *Pokucie* O. Kolberga, zaliczane do najlepszych monografii regionalnych w historii etnologii polskiej XIX wieku, dokumentując kulturę jednego z ukraińskich regionów i jednej z ukraińskich grup etnograficznych, jest i powinna być doceniona nie tylko w kulturze regionu, którego dotyczy, ale także w ukraińskiej kulturze narodowej.

Zbigniew Jasiewicz